

Sygn. akt I ACa 1107/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Ewa Solecka (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ż.

przeciwko E. S. (S.)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 26 czerwca 2014 r., sygn. akt I C 48/14

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. o tyle, że uchyla zawarte w nim sformułowanie o treści „w wysokości 13% w stosunku rocznym”;
- 2) oddala apelację w pozostałej części;
- 3) zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

IACa 1107/14

## UZASADNIENIE

M. Ż. wniósł o zasądzenie od pozwanego E. S. kwoty 125.663,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu

Sąd Okręgowy w Częstochowie nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z dnia 11 grudnia 2013 r. w sprawie sygn. akt I Nc 115/13 nakazał pozwanemu E. S. aby zapłacił powodowi M. Ż. kwotę 125.663,53 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym i dalszymi odsetkami ustawowymi w razie zmiany ich wysokości od dnia 7 października 2013 roku do dnia zapłaty wraz z kwotą 5.195,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo wniósł w tymże terminie sprzeciw.

Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty i wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Stwierdził, że wierzytelność będąca przedmiotem pozwu nie istnieje, a roszczenie powoda jest bezpodstawne, albowiem umowa sprzedaży z dnia 11 sierpnia 2011 r., która stanowiła podstawę zobowiązania, jest nieważna. Tym samym zobowiązanie wynikające z faktury VAT nr (...) z dnia 30 września 2011 r. oraz aktu notarialnego nie istnieje. Wobec nieistnienia należności głównej, nie może być mowy o odsetkach za opóźnienie w zapłacie. Nieważność umowy była spowodowana brakiem odpowiedniej reprezentacji spółki przy zawarciu umowy sprzedaży. Reprezentujący spółkę P. T., zgodnie z art. 210 k.s.h., nie był upoważniony do zawarcia umowy w imieniu spółki z członkiem zarządu tej spółki.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Częstochowie

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. Ż. kwotę 125.663,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 7 października 2013 r. do dnia zapłaty;
2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. Ż. kwotę 9.904,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie to Sąd oparł na następujących ustaleniach i zważeniach:

E. S. w okresie od 22 stycznia 2003 r. do 1 października 2013 r. pełnił funkcję prezesa zarządu w spółce (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. P. T. był członkiem rady nadzorczej spółki w okresie od 22 sierpnia 2002 r. do 22 stycznia 2003 r. jednocześnie był jednym ze współników spółki.

W dniu 11 sierpnia 2011 r. została zawarta umowa sprzedaży pomiędzy sprzedającym - (...) Sp. z o.o. będąca reprezentowaną przez P. T., a kupującym - E. S. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...). Zgodnie z treścią umowy sprzedający zobowiązał się do regularnego sprzedawania miału węglowego kupującemu, a kupujący zobowiązał się regularnie miał węglowy od sprzedającego kupować. Należność sprzedawcy miała być płatna z dołu w terminie 14 dni od dnia wystawienia faktury VAT. Na drugiej stronie umowy znajdowała się odręcznie napisane oświadczenie E. S., w którym potwierdził umocowanie P. T. do zawarcia przedmiotowej umowy.

Zgodnie z postanowieniami umowy sprzedaży w dniu 30 września 2011 r. została wystawiona faktura VAT nr (...) przez (...) Sp. z o.o. na rzecz Przedsiębiorstwa (...) na kwotę brutto 503.316,00 zł.

W dniu 3 października 2011 r. została zawarta umowa przelewu wierzytelności w kwocie 503.316,00 zł przysługującej (...) Sp. z o.o. wobec dłużnika Przedsiębiorstwa (...) na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 30 września 2011 r. i umowy sprzedaży z dnia 11 sierpnia 2011 r. na rzecz M. Ż..

W dniu 17 października 2011 r., został sporządzony przez notariusza J. K. prowadzącą Kancelarię Notarialną w M., przy ul. (...) akt notarialny, repertorium (...), w którym E. S. prowadzący działalność pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) zobowiązał się zapłacić M. Ż. w terminie 5 dni, licząc termin od dnia sporządzenia aktu, kwotę pieniężną w wysokości 503.316,00 zł zgodnie z umową przelewu wierzytelności z dnia 3 października 2011 r. na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 30 września 2011 r. i umowy sprzedaży z dnia 11 sierpnia 2011 r. i co do tego zobowiązania poddał się egzekucji wprost z tego aktu na podstawie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c.

Sąd Rejonowy w M. postanowieniem z dnia 28 października 2011 r., sygn. akt I Co 2342/11 nadał klauzulę wykonalności aktowi notarialnemu z dnia 17 października 2011 r., repertorium (...) sporządzonemu przed notariuszem

J. K. prowadzącą Kancelarię Notarialną w M., przy ul. (...) przeciwko dłużnikowi E. S. co do obowiązku zapłaty kwoty 503.316,00 zł.

Pismem z dnia 18 września 2013 r. powód złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułu wykonawczego – aktu notarialnego z dnia 17 października 2011 r. repertorium (...).

Pismem z dnia 23 września 2013 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 125.663,53 zł wraz z odsetkami od dnia 23 września 2013 r. do dnia zapłaty.

Wobec takiego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy zważył:

Powód M. Ż. dochodził od pozwanego E. S. zapłaty kwoty 125.663,53 zł tytułem odsetek ustawowych od kwoty wierzytelności wynoszącej 503.316,00 zł, którą nabył na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 3 października 2011 r. od (...) Sp. z o.o. Źródłem przedmiotowej wierzytelności była umowa sprzedaży z dnia 11 sierpnia 2011 r. zawarta pomiędzy (...) Sp. z o.o. a pozwanym oraz wystawiona na podstawie tej umowy faktura VAT nr (...) z dnia 30 września 2011 r. Wątpliwości odnośnie prawidłowości zawarcia umowy sprzedaży z dnia 11 sierpnia 2011 r. i tym samym jej ważności związane były z faktem, że stronami tej umowy była (...) Sp. z o.o. oraz E. S. pełniący wówczas funkcję prezesa zarządu tej spółki. Sposób reprezentacji spółki w takiej sytuacji reguluje art. 210 § 1 k.s.h. Zgodnie z jego treścią w umowie między spółką a członkiem zarządu, spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Norma tego artykułu jest normą bezwzględnie obowiązującą i jej naruszenie skutkuje nieważnością zawartej umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c.

W przedmiotowej sprawie działania P. T. nie można uznać za działanie rady nadzorczej. Wprawdzie P. T. był członkiem rady nadzorczej spółki, niemniej jednak w chwili zawierania umowy sprzedaży nie pełnił tej funkcji, brak jest też uchwały rady nadzorczej, która miałaby umocować go do reprezentowania rady nadzorczej przy zawieraniu umowy sprzedaży. W sprawie brak jest też jakichkolwiek dowodów mogących stanowić podstawę do przyjęcia, że P. T. został umocowany uchwałą zgromadzenia wspólników do zawarcia przedmiotowej umowy.

Wobec bezwzględnego obowiązywania normy art. 210 § 1 k.s.h. oświadczenie E. S. na drugiej stronie umowy sprzedaży nie mogło mieć żadnego znaczenia dla umocowania go do reprezentowania spółki przy zawarciu umowy sprzedaży. W związku z powyższym należałoby podzielić zarzut pozwanego dotyczący nieważności umowy sprzedaży z dnia 11 sierpnia 2011 r., niemniej jednak w ocenie Sądu Okręgowego uwzględnienie tego zarzutu byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Przepis art. 210 § 1 k.s.h. służy przede wszystkim ochronie interesów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a pośrednio także jej wspólników i wierzycieli, na wypadek konfliktu interesów, który może się ujawnić w sytuacji, gdy członek zarządu zawiera umowę "z samym sobą", a więc w sytuacji, gdy po obu stronach umowy występują te same osoby. Możliwa w takim wypadku kolizja interesów została przez ustawodawcę rozstrzygnięta na korzyść spółki. W przedmiotowej sprawie zastosowanie tego przepisu służyłoby zaś wyłącznie pozwanemu, który zawierał umowę ze spółką. Przy czym nie można wykluczyć sytuacji, że uznanie umowy za nieważną spowodowałoby jednocześnie roszczenie regresowe powoda w stosunku do spółki, co mogłoby prowadzić do pokrzywdzenia spółki, zwłaszcza że spółka wykonała swoje zobowiązanie wynikające z umowy. Pozwany nie kwestionował ważności umowy w chwili spełnienia zobowiązania przez spółkę i dostawy mu miału węglowego, ani też w chwili sporządzania aktu notarialnego, w którym poddawał się egzekucji odnośnie zapłaty za dostarczony miał węglowy. Wymaga podkreślenia, że to on własnoręcznie sporządzonym oświadczeniem potwierdził umocowanie P. T. do zawarcia tej umowy. Z tego też powodu toczy się postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S., którego przedmiotem jest wyegzekwowanie należności głównej. Dopiero po ponad dwóch latach od dnia zawarcia umowy, gdy został wydany nakaz zapłaty zobowiązujący go do zapłaty odsetek umownych od sumy głównej, podniósł zarzut nieważności zawartej umowy sprzedaży. W ocenie Sądu Okręgowego, w takich okolicznościach uznanie umowy za nieważną z uwagi na niewłaściwą reprezentację spółki przy jej podpisywaniu byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Doprowadziłoby to do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego kosztem powoda, któremu w żadnej mierze nie można zarzucić postępowania niezgodnego z zasadami współzycia społecznego. Uznanie umowy

za nieważną spowodowałyby, iż pozwany uzyskałby korzyść, której źródłem byłoby nieprzestrzeganie bezwzględnie obowiązujących przepisów, do których to przestrzegania, jako prezes spółki był zobowiązany.

Z tego też powodu roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości. Powód wobec braku ze strony pozwanego zapłaty kwoty 503.316,00 zł w terminie 5 dni od dnia 17 października 2011 r. miał prawo naliczać, zgodnie z art. 481 § 1 k.c., odsetki za opóźnienie z zapłatą tej kwoty od dnia 24 października 2011 r. do dnia 24 września 2013 r., kiedy to wezwał pozwanego do zapłaty zaległych odsetek. Uwzględnieniu podlegało również żądanie powoda o zapłatę odsetek ustawowych od zasądzonej sumy od dnia wniesienia pozwu, to jest od dnia 7 października 2013 r., do dnia zapłaty. W związku bowiem z wytoczeniem powództwa, zgodnie z art. 482 k.c., został uchylony zakaz anatocyzmu i powód uzyskał możliwość żądania zapłaty odsetek za opóźnienie od zaległych odsetek.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Zarzucał naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędne przyjęcie, iż podniesienie przez pozwanego w niniejszej sprawie zarzutu naruszenia art. 210 § 1 ksh stanowi nadużycie prawa podmiotowego, gdyż jego uwzględnienie byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył :

Apelacja była bezzasadna.

Poczynione przez Sąd Okręgowy dokładne ustalenia faktyczne, wynikające z dowodów z dokumentów, nie były kwestionowane. Sąd Apelacyjny przyjął je za własne i uczynił podstawą dalszych rozważań.

W sprawie niniejszej podniesiony został i wymagał rozstrzygnięcia jeden, kluczowy zarzut, dotyczący tego, czy bezsporny fakt, że przy zawarciu umowy sprzedaży z dnia 11 sierpnia 2011 r. pomiędzy pozwanym a (...) spółką z o.o. w M. nie zostały zachowane wymogi z art. 210 §1 ksh powoduje bezwzględną nieważność czynności prawnej, a jeśli tak - czy powołanie się przez pozwanego na zarzut nieważności tej umowy, z której wywodzona jest dochodzona w sprawie wierzytelność, stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art.5 kc. Wydając zaskarżone orzeczenie Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że w obu powyższych przypadkach odpowiedź jest twierdząca. Ocena Sądu Apelacyjnego jest inna, co nie zmienia jednak faktu, iż zaskarżony wyrok jest słuszny i odpowiada prawu.

Zgodnie z art. 210 § 1 ksh, w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Nie zostało wykazane, aby P. T., który zawarł przedmiotową umowę z dnia 11 sierpnia 2011 r. imieniem spółki (...) z o.o. jako jej reprezentant miał upoważnienie do dokonania takiej czynności w postaci odpowiedniej uchwały wspólników. Nie przesądza o tym adnotacja pozwanego na umowie o treści: „Potwierdzam umocowanie P. T. do zawarcia niniejszej umowy” (k.32 verte akt), chociaż nie jest ona irrelevantna dla oceny całokształtu okoliczności związanych z podpisaniem przedmiotowej umowy.

Nie zasługiwał na podzielenie wywód pozwanego, jakoby niezachowanie wymogów art. 210 § 1 ksh powodowało w każdym przypadku bezwzględną nieważność czynności prawnej. Wykładnia celowościowa tej normy prowadzi do innych wniosków. W judykaturze panuje zgodność, że celem przepisu art. 210 § 1 k.s.h. jest ochrona interesów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a pośrednio także jej wspólników i wierzycieli, na wypadek konfliktu interesów, który może się ujawnić w sytuacji, gdy członek zarządu zawiera umowę "z samym sobą", a więc w sytuacji, gdy po obu stronach umowy występują te same osoby. Ochrona polega w tym wypadku na wyeliminowaniu możliwości działania członka zarządu w podwójnej roli: reprezentanta interesów spółki i reprezentanta interesów własnych, dzięki czemu zapobiega przed nadużyciami do jakich mogłoby dojść w związku z kierowaniem się przez członka zarządu interesem własnym, pozostającym w sprzeczności z interesem spółki. Możliwa w takim wypadku kolizja interesów została przez

ustawodawcę rozstrzygnięta - co ma kluczowe znaczenie - na korzyść spółki (vide- postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 413/09, LEX nr 677902, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 października 2012 r., II AKa 265/12, LEX nr 1238647, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 grudnia 2013 r., I ACa 559/13, LEX nr 1409076).

W świetle powyższego stwierdzić należy, iż – jak słusznie podniósł Sąd Okręgowy – uznanie przedmiotowej umowy sprzedaży za nieważną ze skutkiem *ex tunc* nie tylko nie służyłoby ochronie interesów spółki (...), lecz przeciwnie, prowadziłoby do jej znacznego pokrzywdzenia, gdyż w ramach umowy z 11 sierpnia 2011 r. sprzedała ona pozwanemu miał węglowy o wartości 503.316 zł, co ujęte zostało w fakturze VAT Nr (...) z 30 września 2011 r., a pozwany w przedmiocie należności z tej faktury złożył 17 października 2011 r. notarialne oświadczenie, iż zobowiązuje się ją zapłacić powodowi i poddał się w tym zakresie egzekucji (akt notarialny (...)). Obecnie pozwany zaprzecza istnieniu tej wierzytelności i swemu obowiązkowi zapłaty, choć nie neguje, że zobowiązanie spółki (...) wynikające z przedmiotowej umowy sprzedaży zostało przez drugą stronę kontraktu wykonane. W konkretnych okolicznościach niniejszej sprawy przyjęcie, iż miała miejsce nieważność bezwzględna czynności prawnej byłoby sprzeczne z *ratio legis* art. 210 § 1 ksh, gdyż promowałoby niewłaściwe działanie pozwanego jako kontrahenta spółki, który stał się w wyniku przedmiotowej umowy jej dłużnikiem.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę stoi na stanowisku, iż nie może być skuteczne nadużywanie zarzutu nieważności umowy w oparciu o art. 210 § 1 ksh przez podmiot, który w wyniku kwestionowanej w ten sposób czynności prawnej odniósł korzyść w postaci świadczenia ze strony spółki, a powołuje się na nieważność kontraktu by uchylić się od spełnienia swego równoważnego świadczenia wzajemnego. Prowadziłoby to rozstrzygnięć sądowych sprzecznych z zasadami sprawiedliwości i promowałoby zachowania nieetyczne w stosunkach gospodarczych.

W dalszym toku rozważań wskazać należy, że w chwili obecnej w judykaturze obok wcześniej dominującego poglądu o bezwzględnej nieważności czynności prawnej niezgodnej z art. 1 ksh na podstawie art. 58 § 1 k.c. (vide- wyrok Sądu Najwyższego z 6 marca 1991 r., III CZP 8/91; OSNCP 1991, Nr 7, poz. 94; z dnia 3 marca 2005 r., II CK 409/04, OSNC 2006, Nr 2, poz. 33), występuje też ugruntowany już nurt przeciwny, gdzie Sąd Najwyższy opowiada się za dopuszczalnością potwierdzenia na podstawie art. 103 k.c. umowy zawartej przez niemający wymaganej kompetencji organ osoby prawnej (vide uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 30 maja 1990 r., III CZP 8/90). Art. 103 § 1kc stanowi, że jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Podnoszonym jest, że pomimo różnic konstrukcyjnych między działaniem organu osoby prawnej (art. 38 k.c.) a działaniem pełnomocnika takiej osoby (art. 95 i 96 k.c.) istotną wspólną cechą obu instytucji jest to, że zarówno skutki prawne działania osoby pełniącej funkcję organu, jak i skutki działania pełnomocnika przypisywane są reprezentowanej osobie prawnej; innymi słowy, zarówno osoba pełniąca funkcję organu osoby prawnej, jak i pełnomocnik takiej osoby działają w imieniu osoby prawnej. Konkludując, trzeba przyjąć, że przepisy art. 103 § 1 i 2 k.c. stosuje się w drodze analogii także wtedy, gdy zawierający umowę w imieniu osoby prawnej jako jej organ nie jest nim albo przekracza zakres umocowania takiego organu. Podobieństwo instytucji organu osoby prawnej i pełnomocnictwa przemawia za stosowaniem, w drodze analogii, przewidującego sankcję bezskuteczności zawieszoną art. 103 § 1 i 2 k.c. w zakresie nienormowanymi przepisami szczególnymi do umów zawartych w imieniu osoby prawnej przez osoby działające w charakterze jej organu bez kompetencji do tego (vide- uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III CZP 31/07, LEX Nr 298667, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 413/09, LEX nr 677902, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 278/06, LEX nr 67478).

W sprawie mniejszej zachodziły zatem podstawy do przyjęcia, że z powodu niewłaściwej reprezentacji spółki z o.o. (...) przy zawarciu umowy sprzedaży z 11 sierpnia 2011 r. miała miejsce bezskuteczność zawieszona czynności prawnej, która ustała na skutek potwierdzenia przez spółkę tej umowy w drodze faktów konkludentnych, a mianowicie przez przystąpienie do wykonywania umowy, wykonywanie jej w drodze regularnych dostaw miału węglowego, wystawienie faktury VAT na warunkach z umowy wynikających. Przekonanie spółki z o.o. (...), że skutecznie zawarła z pozwanym przedmiotową umowę z 11 sierpnia 2011 r. wynika także z faktu zbycia przedmiotowej wierzytelności powodowi i

kierowania do niego roszczenia o zapłatę z tego tytułu (zawezwanie do próby ugodowej z 22 września 2014 r. – k.100-101 akt)

Niezależnie od powyższego, powództwo jest zasadne na podstawie dokonanego przez pozwanego uznania długu. W akcie notarialnym z 17 października 2011 r. E. S. oświadczył – odnosząc się do złożonych przez niego samego dokumentów w postaci umowy sprzedaży z 11 sierpnia 2011 r. pomiędzy pozwanym a (...) spółką z o.o. w M., faktury VAT Nr (...) z 30 września 2011 r. oraz umowy przelewu wierzytelności zawartej dnia 3 października 2011 r. przez (...) spółkę z o.o. w M. a powodem M. Ż. – iż zobowiązuje się zapłacić powodowi kwotę 503.316 zł wynikającą z przedłożonej faktury (akt notarialny (...)). Oświadczenie to jest samodzielną podstawą zobowiązania pozwanego w stosunku do powoda.

Wobec powyższego, zaskarżony wyrok jest słuszny i zgodny z prawem, a zarzut apelacji był chybiony, wobec czego nie mogła ona odnieść skutku. Zaskarżony wyrok podlegał tylko niewielkiej korekcie, polegającej na usunięciu z jego treści zapisu wskazującego 13% rocznie jako wysokość zasądzonych odsetek ustawowych; ponieważ wysokość tych odsetek już uległa zmianie (zmniejszeniu) od chwili wydania orzeczenia Sądu pierwszej instancji, a nie można wykluczyć, że nastąpią dalsze zmiany ustawowe w tym zakresie, utrzymanie przedmiotowego fragmentu orzeczenia prowadziłoby do stanu niezgodnego z prawem i powodowałoby pokrzywdzenie jednej ze stron (w zależności od tego, czy wysokość odsetek ustawowych ulegałyby zwiększeniu czy zmniejszeniu).

Sąd Apelacyjny orzekł zatem, jak w sentencji, na mocy art. 386 § 1 kpc i art. 385 kpc. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc i § 6 pkt.7 w zw. z § 13 ust.1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j.Dz.U. z 2013 r.,poz.461).